

Patronat „Parkietu” > Konkurs dla spółek.

Kto przygotowuje najlepsze raporty?

Startuje XVI edycja konkursu „The Best Annual Report” na raport roczny spółek z GPW i NewConnect o największej wartości użytkowej dla inwestorów. W zasadach konkursu, organizowanego pod patronatem medialnym „Parkietu”, jest kilka istotnych zmian.

Zeszły rok był trudny dla komórek sprawozdawczych w giełdowych spółkach. – Stało się tak nie tylko z powodu pandemii, choć ona również odciła swoje piętno na tej kwestii. Główny powód to jednak niepewność legislacyjna, związana z wdrożeniem nowego standardu raportowania emitentów ESEF – mówi Małgorzata Gula, prezes zarządu Instytutu Rachunkowości i Podatków, organizatora konkursu „The Best Annual Report”.

ESEF to jednolity elektroniczny format raportowania, który jest wprowadzany w całej Unii Europejskiej. Miał być obligatoryjny dla wszystkich firm od początku tego roku, jednak ze względu na pandemię w ostatniej chwili przesunięto ten termin o rok. Mimo to część emitentów przedstawiła raporty w nowym standardzie. – Efektem jest dualizm w raportowaniu. Około 1/3 rynku przesłała raporty zgodne z ESEF, natomiast pozostała część spółek pozostała przy dotychczasowej formie raportowania, czyli plikach PDF – mówi Małgorzata Gula. Będzie to mieć wpływ na sposób oceny raportów rocznych, ponieważ w konkursie pojawi się nowa kategoria – najlepszy raport roczny według ESEF.

W konkursie są dwie inne nowości. – Uważniej przyjrzymy się też emitentom, którzy publikują raporty zintegrowane, ponieważ zmieniły się założenia koncepcyjne raportowania zintegrowanego, a także ocenimy sprawozdania o wynagrodzeniach, które po raz pierwszy pojawiają się na naszym rynku – dodaje Małgorzata Gula.

Członkowie kapituły jak zawsze będą zwracali uwagę na zmiany w raportowaniu obligatoryjnym w podstawowych sprawozdaniach, tj. z działalności i finansowych, biorąc pod uwagę sytuację mikro i makroekonomiczną i zmiany w prawie bilansowym.

– W wyniku pandemii praktycznie każdego emitenta dotknęły zmiany. I na tym się skoncentrujemy, oceniając raporty w tym roku. Spójrzmy, jak te zmiany zostały zaadresowane w sprawozdaniach finansowych – zapowiada Monika Warmbier, kierownik zespołu oceniającego sprawozdania finansowe emitentów, na co dzień partner w dziale doradztwa biznesowego oraz szef departamentu doradztwa rachunkowego w Polsce i regionie Europy Środkowo-Wschodniej w KPMG.

– Wybuch i rozwój pandemii niosły wiele zagrożeń i niepewności, zatem dla interesariuszy spółek ważne jest, by poznać, w jaki sposób pandemia Covid-19 wpłynęła na działalność operacyjną, na relacje w obrębie łańcucha dostaw, na podstawowe procesy zachodzące w spółce, a w konsekwencji także na jej wyniki i sytuację finansową – dodaje prof. Monika Marcinkowska z Uniwersytetu Łódzkiego, przewodnicząca zespołu oceniającego sprawozdanie z działalności.

Spółki mogą zgłaszać chęć przystąpienia do konkursu do 31 lipca 2021 r. Następnie raporty weźmie pod lupę kapituła konkursu, a zwycięzców jak zwykle poznamy wczesną jesienią. ©



Insiderzy coraz chętniej chodzą na zakupy

GPW > W ostatnich miesiącach niepokojąco mocno rósł odsetek menedżerów sprzedających akcje. Najnowsze transakcje napawają jednak optymizmem.

Katarzyna Kucharczyk
katarzyna.kucharczyk@parkiet.com

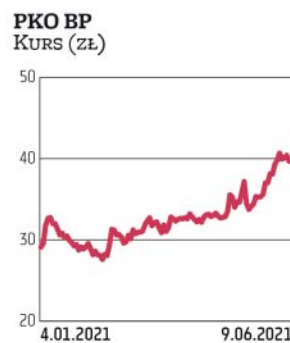
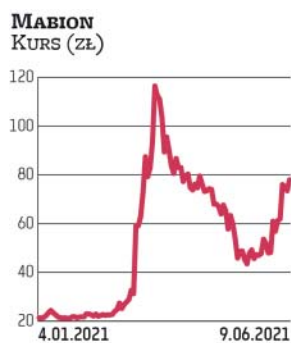
Wzięliśmy pod lupę niemal czterdzieści transakcji dokonanych w ostatnich dniach przez insiderów, czyli osoby mające dostęp do informacji poufnych. Ponad trzy razy częściej kupowali akcje, niż sprzedawali.

Zakup walorów...

Zaangażowanie zwiększyli między innymi przedstawiciele VRG, Miraculum, PBKM, Silviru, J.W. Construction, Votum, Mercora czy Mabionu.

W przypadku tej ostatniej spółki transakcje insiderów wyraźnie ucieszyły inwestorów, przekładając się na wyższą notowań. W poniedziałek wieczorem o zakupie akcji biotechnologicznej spółki poinformował prezes Krzysztof Kaczmarczyk i członek zarządu Adam Pietruszkiewicz. W trakcie wtorkowej sesji kurs rósł nawet o kilkanaście procent, a zakończył dzień 6-proc. wzrostem na poziomie 78 zł. W środę nastroje już się uspokoiły, a kurs oscylował w okolicach wtorkowego zamknięcia.

W tym roku Mabion jest jedną z najgorętszych biotechnologicznych spółek. Na początku stycznia za jego akcje płacono 21 zł. Marcowa informacja o możliwym włączeniu się w łańcuch produkcyjny szczepionki na Covid-19 koncernu Novavax wywindowała notowania do ponad 120 zł. Potem jednak zaczęła przeważać podaż. Dalsze zachowanie kursu Mabionu będzie zależało od kolejnych wieści dotyczących umowy z grupą Novavax.



Źródło: GPW

Nie ma wspólnego mianownika, do którego można by sprowadzić spółki, których akcje w ostatnim czasie kupowali insiderzy. W niektórych, tak jak w Mabionie, kurs ma już za sobą mocną falę wzrostową, a potem korektę. Tak jest np. w Miraculum (choć tam skala wahań jest zdecy-

dzidzie kurs PBKM. Obecnie wynosi 92 zł. Przez kilkanaście miesięcy tkwił w konsolidacji (w okolicach 80 zł), z której wybił się na początku maja. W dalsze wzrosty wierzy m.in. Konrad Mitterski, wiceprzewodniczący rady nadzorczej, który na początku czerwca dokupił akcje. Na wzrostowej fali zaangażowanie zwiększył też insider VRG – Jerzy Mazgaj, przewodniczący rady nadzorczej.

...oraz ich sprzedaż

Natomiast walory sprzedawali ostatnio m.in. przedstawiciele grupy Cognor, Benefit Systems, mBanku i PKO BP. W tym ostatnim przypadku chodzi o zbycie pakietu przez Zbigniewa Jagiełłę, który do poniedziałku był prezesem banku. Zdecydował się sprzedać pakiet 13 898 akcji. Transakcje zawarł 28 maja po średniej cenie 39,51 zł za sztukę. W sumie wartość transakcji sięgnęła 550 tys. zł. W środę kurs PKO BP lekko spadł i po południu wynosił 39 zł.

Zwyczaj się uważa, że transakcje insiderskie są papier-

kiem lakmusowym nastrojów rynkowych, dlatego regularnie przyglądamy się ich strukturze. W ostatnim czasie na GPW co do zasady przeważają insiderzy kupujący akcje, a odsetek sprzedających jest zdecydowanie niższy. Proporcje te jednak mocno zmieniają się w czasie.

I tak na przykład w lutym osoby mające dostęp do informacji poufnych ponad dwa razy częściej kupowały akcje, niż sprzedawały. Wtedy WIG tkwił w konsolidacji w przedziale 57–59 tys. pkt. Podobnie było w marcu. Od połowy kwietnia WIG zaczął rosnąć i przekroczył psychologiczną barierę 60 tys. pkt. Analiza raportów, które wtedy trafiły na rynek, wskazywała, że insiderzy dosyć sceptycznie podchodzą do dalszych wzrostów i odsetek sprzedających znacząco wzrósł (stanowili aż 45 proc. w strukturze wszystkich transakcji).

Od tego czasu WIG zyskał prawie 11 proc. W środę po południu spadł o 0,3 proc. i wynosił 66,3 tys. pkt. Do pobicia rekordu z 23 stycznia 2018 r. brakuje mu już tylko nieco ponad 2 proc. ©

PARKIET

TRANSAKcje MENEDŻERÓw POD LUPĄ
Analiza najnowszych raportów każe postawić pytanie, czy czekają nas spadki.

„Wśród insiderów ubywa byków”
22 maja 2021 r.

www.parkiet.com

REKLAMA

911067/A/PŁOCA



Orzeł Innowacji

WEŹ UDZIAŁ W KONKURSIE

DLA STARTUPÓW I INNOWACYJNYCH FIRM

Szczegóły na stronie
orzelinnowacji.rp.pl

RZECZPOSPOLITA

Patronat honorowy



Ministerstwo Rozwoju,
Pracy i Technologii

Partner strategiczny

POWERED BY
SEBASTIAN KULCZYK
INCREDIBLES

Patronat



PFR
Polski Fundusz Rozwoju

Partnerzy



EDI/ONDA